

Romuald GRZYBOWSKI

Laicyzacja szkoły jako forma walki władz komunistycznych z Kościołem katolickim i obecnością religii w wychowaniu dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1944–1956

Słowa kluczowe: laicyzacja szkoły, walka z Kościołem, komunistyczne wychowanie dzieci i młodzieży, indoktrynacja.

Wśród celów, jakie postawiło przed sobą kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej (PPR) w chwili przejścia władzy w Polsce z rąk Armii Czerwonej w 1944 roku, ważne miejsce zajmowała idea przebudowy struktury i charakteru życia społecznego i politycznego w Polsce. Zamierzenia te nakładały się na planowaną przebudowę gospodarki. Polska z kraju rolniczego miała stać się krajem przemysłowym. Ideę przyspieszonego uprzemysłowienia kraju zamierzano zrealizować w ramach planu 6-letniego, nazwanego „planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce”. Komuniści, opierając się na doświadczeniach ZSRR, zakładali, że forsowna industrializacja kraju pociągnie za sobą burzliwe przekształcenia struktury społecznej, imitujące rewolucję społeczną, której tak naprawdę w Polsce nie było. Zamierzali też wykorzystać hasło „awansu społecznego”, które miało przeorać tradycyjne struktury społeczeństwa polskiego¹.

Jedną z ważniejszych dróg tak rozumianego awansu stała się droga edukacyjna. Jej znaczenie wzrastało zwłaszcza w kontekście kolejnego celu programu

¹ H. Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*, Warszawa 1994, s. 68–81. Warto przypomnieć, że pojęcie awansu, wprowadzone do socjologii przez Józefa Chałasińskiego w latach trzydziestych, oznaczało „zdobycie miejsca społecznego w ramach jakiejś świadomości zbiorowej. Oznaczało ono zawsze albo podniesienie się na drabinie społecznej grupy macierzystej, albo przejście z jednej grupy do innej, albo też utworzenie nowej grupy”. Por.: J. Chałasiński, *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931, *passim*

politycznego P(Z)PR, jakim było dążenie do ukształtowania nowej, ludowej inteligencji, rekrutującej się z „klas pracujących fizycznie”. Procesom tym miała towarzyszyć zaprogramowana przez komunistów przebudowa świadomości narodu polskiego. Jej zapowiedź została zawarta w odezwie Polskiej Partii Robotniczej (PPR) z sierpnia 1944 roku, wzywającej do poparcia PKWN. Stwierdzono w niej m.in.:

[...] trzeba podjąć natychmiast wielki i trudny program przekształcania świadomości całego narodu, likwidacji uprzedzeń narodowych [...], w programie tym działalność szkolnictwa staje się podstawową lub jedną z bardziej podstawowych trosk nowej władzy państwowej².

Proces ten, nazwany przez Krystynę Kersten „pierekówką dusz”³, doprowadzić miał do przeobrażenia duchowej tożsamości narodu polskiego, wyrażającej się w tzw. charakterze narodowym⁴. Najogólniej mówiąc, romantyczno-insurekcyjną symbolikę i tradycję, wyrosłą na podłożu kultury szlacheckiej i chrześcijańskiej, zamierzano zastąpić wartościami kultury plebejskiej, eksponowaniem roli mas ludowych, a zwłaszcza tradycji ruchu robotniczego.

Należy podkreślić, że od momentu przechwycenia władzy w kraju komunistów działania te łączyli z przesadnym akcentowaniem znaczenia laickich wątków w dziejach Polski, zestawionych z propagandowym „demaskowaniem” reakcyjnej roli Kościoła katolickiego w Polsce. W ślad za tym w przestrzeni publicznej pojawiły się pytania o miejsce Kościoła katolickiego z strukturze życia społecznego, o pozycję polityczną Kościoła, który od dziesięciu wieków był niekwestionowanym podmiotem życia politycznego, instytucją o wielkim autorytecie społecznym, fundamentem kultury. Pomimo różnych zastrzeżeń Kościół katolicki był też organizatorem systemu edukacji, zarówno elit politycznych i kulturalnych, jak i mieszczaństwa oraz chłopstwa. Lansowany przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR) program budowy socjalistycznego państwa „robotników i chłopów”, który komuniści zamierzali zrealizować według recept wypracowanych przez ZSRR, musiał doprowadzić do konfrontacji nie tylko z narodową tradycją i kulturą, ale przede wszystkim z Kościołem katolickim. Mając to na uwadze, komuniści postanowili, że nie będą czekać na (będące wynikiem postępującej od wieków laicyzacji życia społecznego w Europie) rezultaty zubożenia społeczeństwa polskiego wobec Kościoła. Zamiast tego postanowili podjąć walkę z Kościołem katolickim i krok po kroku wypierać go z zajmowanych dotąd pozycji w polityce i kulturze.

Taktyka walki władz komunistycznych z Kościołem i religią zakładała zróżnicowane podejście do księży i biskupów, do poglądów i postaw szeregowych

² *Odezwia PPR dla poparcia PKWN z sierpnia 1944 roku*, Lublin, druk ulotny [w:] K. Dobrzyński, *Programy oświatowe polskiej radykalnej lewicy socjalistycznej i polityka oświatowa PZPR*, Warszawa 1982, s. 182. Por. także: B. Bierut, *Referat wygłoszony 15 grudnia 1948 r. na Kongresie PZPR*, „Nowe Drogi” 1949, nr 1.

³ K. Kersten, *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*, Londyn 1993, s. 173.

⁴ Tamże, s. 172–174.

katolików. Przedstawiciele kierownictwa partii akcentowali, że należy odróżnić funkcję społeczną światopoglądu i wierzeń religijnych od ideologii politycznej hierarchii kościelnej i jej dążeń integrystycznych⁵. W związku z tym propaganda komunistyczna głosiła, że Kościół katolicki, reprezentowany przez episkopat (określany w języku propagandy jako „pewni ludzie Kościoła”), prowadzi działalność nie tyle religijną, co polityczną, a ponadto dąży do klerykalizacji życia społecznego. W następstwie tego Kościół od pierwszych dni tzw. Polski Ludowej był traktowany jako podmiot nie tyle religijny, co polityczny, z którym należy walczyć wszelkimi dostępnymi środkami. Taki sposób definiowania Kościoła uprawniał kolejne ekipy partyjne nie tylko do wspomnianej walki politycznej, prowadzonej m.in. z użyciem całego systemu propagandy komunistycznej, ale także – w przypadku „naruszenia socjalistycznej praworządności” – do sięgania do środków represyjnych, których bogatym zestawem dysponowało państwo⁶. Trudno nie zauważyć, że istotę problemu stanowiło w tym przypadku rozumienie wspomnianej „socjalistycznej praworządności”, którą od końca 1944 roku każdorazowo definiowały władze komunistyczne. To one, począwszy od pierwszych miesięcy po przejściu frontu, wprowadzały w życie kolejne rozporządzenia przewidujące drakońskie kary (łącznie z karą śmierci) za zachowania ludzi i działania instytucji, które w jakikolwiek sposób zagrażały interesom komunistów.

Natomiast w odniesieniu do szeregowych wierzących, a zwłaszcza wobec zorganizowanych środowisk tzw. postępowych katolików (typu Stowarzyszenie PAX)⁷ i głoszonych przez nich poglądów religijnych i społecznych (niezagrażających dominacji ideowej PZPR) władze przewidywały stosowanie metod perswazyjnych typu dialog, rzeczowa dyskusja i polemika, odwołujących się do ustaleń nauki. W kolejnych dekadach PRL-u wzmocnieniem tej formy walki komunistów o pełną laicyzację życia społecznego w Polsce były inicjowane przez partię i finansowane przez rząd „wnikliwe studia nad filozofią i religią katolicką”⁸. W niedalekiej przyszłości zadanie to miało podjąć finansowane przez władze komunistyczne Polskie Towarzystwo Religioznawcze (PTR), które wydzieliło się ze Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli (SAiW)⁹.

⁵ T.M. Jaroszewski, *Laicyzacja*, Warszawa 1966, s. 11.

⁶ Tamże.

⁷ Stowarzyszenie „PAX” było świecką organizacją katolicką tworzoną od roku 1947 (zarejestrowaną dopiero w 1952 roku) przez Bolesława Piaseckiego i innych działaczy przedwojennego Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga. W latach stalinowskich zrzeszała głównie katolików gotowych do współpracy z władzami komunistycznymi.

⁸ Tamże, s. 11.

⁹ Zebranie założycielskie PTR odbyło się 18 czerwca 1957 roku. Wzięli w nim udział pracownicy naukowcy zajmujący się zagadnieniami religioznawczymi, w tym E. Krieglewicz, J. Legowicz, W. Łukaszewicz, M. Nowaczyk, A. Nowicki, A. Szelański, H. Świątkowski. 26 września 1958 roku odbyło się w Warszawie I Walne Zebranie PTR. Pierwszym przewodniczącym PTR został prof. Witold Łukaszewicz.

Jedną z najważniejszych kwestii do rozstrzygnięcia była obecność kościoła (jako podmiotu od wieków organizującego lub współorganizującego edukację młodego pokolenia) w przestrzeni edukacyjnej. Zarówno kierownictwo PPR, jak i Episkopat Polski mieli świadomość tego, że to młode pokolenie Polaków zdecydowało o przyszłości projektu, jakim była budowa komunistycznej Polski¹⁰. Stąd też sprawą o podstawowym znaczeniu stało się dla władz odsunięcie Kościoła od wpływu na kształt rozwiązań ustrojowych oraz na świadomość społeczną poprzez zeświecczenie instytucji społecznych, w tym zwłaszcza szkoły. Innymi słowy, warunkiem realizacji celów P[Z]PR stała się daleko idąca, systemowa laicyzacja życia społecznego w Polsce, która stała się jednym z najbardziej nagłaśnianych haseł propagandy komunistycznej.

Mając to na uwadze, warto poświęcić kilka słów różnym sposobom rozumienia samego pojęcia laicyzacji przez władze komunistyczne oraz przez przedstawicieli koncesjonowanego ruchu laickiego. Generalnie w podejściu do laicyzacji można dostrzec dwa stanowiska.

Pierwsze z nich traktowało procesy laicyzacyjne jako naturalne zjawisko rozluźniania się i obumierania więzi między wiernymi a kościołem instytucjonalnym, w tym głównie księżmi (określanymi przez propagandę komunistyczną „funkcjonariuszami kultu”)¹¹. Uznawano, że jego przejawem jest spadek zainteresowania wiernych życiem wewnętrznym parafii, spadek uczestnictwa w uroczystościach kultowych, obrzędach religijnych, kurczenie się zasięgu zjawiska żarliwości religijnej (w języku propagandy – dewocji), a także spadek zainteresowania dogmatami kościoła i obumieranie myślenia kategoriami religijnymi w objaśnieniu zjawisk przyrody i życia społecznego. Laicyzację tę określano jako „kryzys religijności” i uznawano za zjawisko naturalne i nieuchronne.

Drugi sposób rozumienia laicyzacji – właściwy dla władz komunistycznych w Polsce po 1944 roku – oznaczał „dążenie do eliminowania ze świadomości ludzi i życia społecznego wszelkiej irracjonalnej inspiracji o charakterze religijnym”¹². Laicyzacja w wydaniu władz komunistycznych w Polsce była procesem zaplanowanym przez kierownicze gremia partii, przez nie wygenerowanym i sterowanym. Odnosiła się też ona do wszystkich zakresów życia społecznego, kultury i obyczajowości polskiej. W wersji rządowej laicyzację rozpatrywano na kilku poziomach. W najwęższym zakresie oznaczała ona desakralizację stosunków społecznych, oddzielenie Kościoła od państwa oraz „wyzwolenie instytucji publicznych spod supremacji aparatu kościelnego”¹³. W szerszym zakresie laicyzacja oznaczała likwidację wszelkich form klerykalizmu politycznego, a więc

¹⁰ Szerzej na ten temat: R. Grzybowski, *Młodzież jako przedmiot „troski i niepokoju” partii [PZPR] w latach PRL-u*, [w:] *Doświadczenie dzieciństwa w Polsce (1918–1989)*, red. A. Kołakowski, Toruń 2015, s. 89–112.

¹¹ Tamże, s. 13.

¹² T.M. Jaroszewski, *O program laicyzacji życia społecznego*, „Nowe Drogi” 1958, nr 6/108, s. 93.

¹³ T.M. Jaroszewski, *Laicyzacja...*, s. 16.

wyeliminowanie możliwości jakiegokolwiek ingerencji Kościoła w życie polityczne, ekonomiczne, publiczne. Desakralizacja kultury, nauki i oświaty, „wyswobodzenie” działalności kulturalnej, oświatowej i artystycznej spod wpływu kościoła to kolejny zakres laicyzacji w rozumieniu władz. W najszerszym rozumieniu laicyzacja oznaczała dla komunistów dążenie do wyeliminowania religii i Kościoła z myślenia i moralności ludzi, którzy w swym postępowaniu powinni kierować się racjonalnością i odwoływaniem się do dających się zweryfikować prawd naukowych¹⁴.

Podobnie laicyzację definiowali też przedstawiciele świata ówczesnej nauki. Bolesław Pieśniarski, autor książki *Zarys historii laicyzacji oświaty i wychowania w Polsce*¹⁵, termin laicyzacja definiował dwojako. W węższym rozumieniu było to dążenie do emancypacji spod wpływów kościoła, w szerszym zaś – dążenie do wyeliminowania elementów religijnych i kościelnych z całokształtu życia społeczeństwa. Według B. Pieśniarskiego pierwsze rozumienie laicyzacji prowadziło do powstania ruchu laickiego o charakterze antyklerykalnym i antykościelnym, ograniczonego do sfery moralności religijnej¹⁶. W drugim przypadku laicyzacja obejmowała także ideologię społeczno-polityczną, łączącą się z walką o usunięcie religii z życia społecznego¹⁷.

Szersze widzenie laicyzacji prezentowali przedstawiciele Towarzystwa Szkoły Świeckiej – organizacji utworzonej w styczniu 1957 roku (za zgodą kierownictwa PZPR) przez byłych działaczy aparatu partyjnego z lat stalinowskich. Misją TSS stała się walka z Kościołem o pełną laicyzację szkoły i ateizację realizowanego w niej wychowania uczniów¹⁸. Według przedstawicieli TSS:

laicyzacja to tyle, co stopniowe eliminowanie z życia społecznego, a więc i szkoły, z nauki, kultury i z obyczajów dominacji lub wpływu kleru i Kościoła. Laicyzacja to uniezależnienie wszystkich dziedzin życia społecznego pod względem materialnym, organizacyjnym i przede wszystkim ideologicznym, od kontroli i wpływów duchowieństwa jakiegokolwiek religii, w naszych warunkach przede wszystkim duchowieństwa katolickiego¹⁹.

¹⁴ Tamże, s. 17.

¹⁵ B. Pleśniarski, *Zarys historii laicyzacji oświaty i wychowania w Polsce*, Warszawa 1961, s. 9.

¹⁶ Por. m.in. R. Grzybowski, „*Usuwanie religii ze szkoły, a Boga z serc młodzieży*”. *Laicyzacja szkoły polskiej w latach 1957–1969 w świetle założeń programowych ówczesnego ruchu laickiego*, [w:] *Polskie dziedzictwo edukacyjne od XVI do XX wieku – ciągłość i zmiana. Zbiór studiów i rozpraw ofiarowanych Profesorowi Lechowi Mokrzeckiemu z okazji Jubileuszu 80 urodzin*, red. R. Grzybowski, K. Jakubiak, M. Brodnicki, T. Maliszewski, Toruń 2015, s. 523–541.

¹⁷ B. Pleśniarski, dz. cyt., s. 9.

¹⁸ Założyciele TSS podkreślali, co prawda, że organizacja powstała z woli rodziców, nauczycieli i działaczy społecznych, jako ruch społeczny zrodzony oddolnie. Kłam temu zadaje jednak opis okoliczności zawiązania TSS. Zebranie założycielskie, zwołane przez (liczący 18 osób) komitet organizacyjny nowego ruchu, odbyło się 23 stycznia 1957 roku w Pałacu Kultury i Nauki. Wzięło w nim udział ponad 500 osób. Wśród zebranych było wielu znanych działaczy partyjnych, w tym przyszły minister oświaty Waław Tułodziecki. Por. M. Jezierska, *Wychowanie – głównym zadaniem TSS*, „*Wychowanie*” 1958, nr 4 (8).

¹⁹ J. Ozga-Michalski [prezes TSS], *Rola i miejsce TSS w procesie laicyzacji, referat wygłoszony na II Plenum ZG TSS w dniach 25–26 stycznia 1959 r.*, „*Wychowanie*” 1959, nr 3, s. 4.

Laickość przedstawiciele TSS traktowali jako synonim świeckości. W tym kontekście podkreślali, że:

świeckość szkoły jest tylko jednym ze składników o wiele szerszej charakterystyki naszej szkoły, jest ona składnikiem pojęcia „szkoła socjalistyczna”. Choć każda szkoła socjalistyczna jest świecka, to jednak nie każda szkoła świecka jest socjalistyczna (np. szkoła francuska, angielska, amerykańska)²⁰.

Kontynuując ten wątek myślowy, przedstawiciele TSS konkludowali:

[...] szkoła świecka to szkoła areligijna. Areligijność szkoły polega na tym, że cała treść nauczania i atmosfera wychowawcza oczyszczona jest z elementów religijnych i przeniknięta jest duchem racjonalizmu i marksistowskiego materializmu, że jedyną podstawą wszystkich przedmiotów nauczania są ścisłe dane materialistycznej nauki²¹.

Władze komunistyczne w Polsce odrzucały model laicyzacji, jaki dominował w krajach kapitalistycznych (krajach o ustroju demokracji parlamentarnej), w których procesowi laicyzacji często towarzyszyło zubożenie obywateli wobec wszelkiej problematyki ideologicznej, narodowej, a także zamieranie głębszych zainteresowań kulturalnych. Przeciwwstawiając się takiemu rozumieniu laicyzacji, komuniści podkreślali, że w tak realizowanym procesie laicyzacji dochodzi do sytuacji, w której w strukturze wartości ludu w miejsce wyeliminowanych wartości religijnych nie pojawiają się wartości świeckie o zabarwieniu ideologicznym. Wskazywali w związku z tym, że:

uwolnienie [...] ludzi od [...] stałego niepokoju o sens istnienia oznacza jednocześnie zanik najbardziej podstawowych potrzeb człowieka, jego depersonalizację, pozbawienie wszelakich, twórczych i osobowych znamion człowieczeństwa²².

Mając to na względzie, władze komunistyczne w Polsce uznały, że korzystny jest dla nich tylko taki model laicyzacji,

który wiąże się z wzbogacaniem ludzi nowymi wartościami kultury i etyki świeckiej, ze stworzeniem u ludzi nowych potrzeb kulturalnych i społecznych, z rozszerzeniem zakresu ich ingerencji i aktywności społecznej, z pobudzeniem ich niepokoju intelektualnego [...]²³.

Przekładając tę dość ogólnikową koncepcję laicyzacji na konkretny program działania, przedstawiciele władz akcentowali, iż głównym celem, a zarazem środkiem laicyzacji życia społecznego w Polsce jest eliminowanie („usuwanie”) z niego wszelkich warunków przyczyniających się do utrzymania religijności obywateli. W praktyce oznaczało to rozciągnięcie działań skierowanych prze-

²⁰ Tamże, s. 5.

²¹ Tamże, s. 6. Warto zwrócić uwagę na ten wywód prezesa TSS, ukazuje on bowiem istotę zabiegów władz komunistycznych w ich walce o szkołę. Chodziło w niej nie tyle (nie tylko) o wyparcie Kościoła i religii z treści nauczania i wychowania młodego pokolenia (w tym zwłaszcza wychowania moralnego), ile o zastąpienie go przez PZPR i ideologię marksistowską, którą partia zamierzała implantować do świadomości i postaw młodego pokolenia Polaków.

²² T.M. Jaroszewski, *O program laicyzacji życia społecznego...*, s. 95.

²³ Tamże.

ciwko religii i Kościołowi katolickiemu na wszystkie sfery życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Trafnie odczytali to biskupi polscy, zdaniem których „laicyzacja” w latach PRL-u była

działaniem zorganizowanym, ruchem politycznym objętym planowaniem, kierowanym przez instancje polityczne, wspieranym i egzekwowanym środkami administracyjnymi. Laicyzacja w wydaniu władz komunistycznych w Polsce była ruchem totalnym, dążącym do objęcia swym wpływem wszelkich zakresów życia społecznego, rodzinnego i osobistego i wyłączenia z nich wszelkich sądów i ocen opartych na religii²⁴.

Warto w tym miejscu podkreślić, że władze komunistyczne miały pełną świadomość, że lansowany przez nie model laicyzacji właściwy jest państwu o ustroju totalitarnym. Przypominali im o tym nie tylko przedstawiciele Episkopatu Polski z prymasem Stefanem Wyszyńskim na czele, ale także badacze życia religijnego, wywodzący się z państw spoza bloku komunistycznego. Wskazywali oni, że lansowany przez komunistów z ZSRR i innych państw bloku „laicyzm państwa jest nie do przyjęcia ze względu na to, iż wiąże się on z doktryną państwa antyreligijnego, a co więcej – z totalitaryzmem”²⁵. Laickość państwa, którą uznano za normę w okresie PRL-u, była nie do przyjęcia w państwach zachodnich, także ze względu na zasadę osobistej wolności człowieka, gdyż idea i program laickiego państwa przekreśla tę wolność²⁶.

Kierownictwo rządzącej krajem P[Z]PR zakładało, że miernikiem skuteczności procesu laicyzacji życia społecznego w Polsce będzie odejście młodego pokolenia Polaków od wartości i przekonań religijnych. Stąd też ideę laicyzacji już w pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej skojarzyło ze szkołą. Nawiązało w ten sposób do doświadczeń ZSRR, w świetle których szkoła jawiła się jako instytucja, dzięki której komuniści, niewielkim nakładem środków, uzyskali trwały wpływ na postawy i przekonania obywateli pierwszego w świecie państwa „dyktatury klasy robotniczej”.

Warto w związku z tym przypomnieć, że istotną cechą systemu wychowania, realizowanego w pierwszych dziesięcioleciach istnienia Rosji bolszewickiej, było jego pełne upolitycznienie, z czym wiązała się całkowita ideologizacja działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. Wychowanie komunistyczne, jak uzasadniali przywódcy partii, „zasadniczo różni się od burżuazyjnego nie tylko swymi zadaniami [...], lecz także metodami. Jest ono nierozzerwalnie związane z rozwojem świadomości politycznej”²⁷. Wychowanie i nauczanie dzieci

²⁴ M. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 2, Warszawa 1996, s. 387.

²⁵ K. Judejko, *Międzynarodowe seminarium poświęcone zagadnieniom laickości*, „Euhemer” 1959, nr 6/13, s. 720.

²⁶ Tamże, s. 720.

²⁷ M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym. Referat wygłoszony na zebraniu aktywnego partyjnego Moskwy (2 X 1940 r.)*, [w:] tegoż, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1955, s. 81.

i młodzieży w ZSRR nie było też domeną Ministerstwa Oświaty, lecz sprawą partii komunistycznej. Stalin i inni przywódcy komunistyczni ZSRR stali bowiem na stanowisku, że w warunkach państwa komunistycznego wychowanie „powinno być podporządkowane zadaniom partii i państwa radzieckiego”. Konsekwentnie też proces wychowania traktowany był jako proces kreowania nowego bytu. Jak stwierdzał bowiem cytowany już M. Kalinin: „Powstaje u nas nowy człowiek socjalistycznego społeczeństwa. Temu człowiekowi należy wpa-jać najlepsze cechy ludzkie”²⁸. Proces „wszczepiania” wspomnianych cech był dla Kalinina tożsamy z wychowaniem, rozumianym jako „określone, celowe i systematyczne oddziaływanie na psychikę wychowanka celem wszczepienia mu właściwości, których sobie życzy wychowawca”²⁹. Na treść tak rozumianego wychowania składały się procesy wpajania określonego poglądu na świat, miłości do mas pracujących, do swego narodu, uczciwości, moralności i prawideł współżycia z ludźmi, umiłowanie pracy, odwaga człowieka socjalistycznego, wyrabianie określonych cech charakteru i woli, przyzwyczajajeń i upodobań, rozwijanie określonych właściwości fizycznych itp.³⁰

Podobny efekt zamierzali osiągnąć komuniści w Polsce. Skuteczna laicyzacja młodego pokolenia miała im zagwarantować wpływ na świadomość, moralność i postawy młodych ludzi, którzy w niedalekiej przyszłości mieli zdecydować o losach komunistycznej Polski. Tym samym komuniści chcieli zapewnić sobie wpływ na kierowanie przebiegiem procesu budowy socjalistycznego społeczeństwa polskiego³¹. Zapewne dlatego politycy z kręgów PZPR przywiązywali wręcz magiczną wagę do wszystkich instytucji z obszaru oświaty, kultury i nauki. Jak zauważa Jan Szczepański, przedstawicielom władz komunistycznych wydawało się, że od podporządkowanych państwu komunistycznemu instytucji będzie zależał kierunek, tempo i zakres przebudowy świadomości Polaków, zamkniętych w ciasnych ścianach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL-u). Władze komunistyczne stały przy tym na stanowisku, że rewolucja oświatowa w Polsce ma priorytetowe znaczenia dla procesu dochodzenia „proletariatu do swego upodmiotowienia, którego wyrazem jest odebranie klasom posiadającym władzy nad narodem i stworzenia państwa dyktatury proletariatu”³².

Za pewnik przyjęto też założenie, że oświata stanowi podstawę rozwoju kulturalnego zarówno wtedy, gdy poprzez system edukacji przysposabia do życia nowe pokolenia, jak i wtedy, gdy poprzez wkład w rozwój ekonomiczny kraju umożliwia i dynamizuje awans kulturalny wszystkich mieszkańców kraju³³. Tak

²⁸ Tenże, *Przemówienie na naradzie najlepszych nauczycieli szkół miejskich i wiejskich, zwołanej przez redakcję czasopisma „Uczitelska Gazeta” (20 XX 1938)*, [w:] tegoż, dz. cyt., s. 47.

²⁹ Tenże, *O wychowaniu komunistycznym, Referat...*, s. 78–79.

³⁰ Tamże, s. 47–48, 78–79.

³¹ J. Szczepański, *Przedmowa*, [w:] A. Gładysz, *Oświata – kultura – nauka w latach 1947–1959. Węzłowe problemy polityczne*, Warszawa – Kraków 1981, s. VI.

³² A. Gładysz, dz. cyt., s. 3.

³³ Tamże.

rozumiane funkcje oświaty władze komunistyczne łączyły z projektowanym i wdrażanym – począwszy od 1945 roku – modelem oświaty. Realizacja jego założeń była wyraźnie wpisana w nurt walki klasowej, toczącej się pomiędzy siłami „starego” i „nowego” porządku społecznego. Oba obozy – jak zauważa Antoni Gładysz – były w pełni świadome znaczenia szkoły i domu – jako podstawowych punktów swego oparcia³⁴.

„Stary” porządek, znajdujący odzwierciedlenie w kulturze narodowej Polski, ukształtowanej na przestrzeni wieków, wzmacniany był realizowanym w okresie Drugiej Rzeczypospolitej procesem „uodparniania społeczeństwa polskiego na wpływy propagandy komunistycznej, łączącym się silnie z wpływami Kościoła katolickiego oraz ziemiaństwa i bogatego mieszczaństwa”³⁵. Na rzecz tego obozu przemawiały też: znaczna skala zjawiska analfabetyzmu, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi na Kresach wschodnich oraz słabości nielicznej klasy robotniczej. Przedstawiciele „nowego” porządku społecznego w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej czerpali swą siłę głównie z poparcia Stalina i zwycięskiej Armii Czerwonej. Okazało się ono na tyle silne, że komuniści w krótkim czasie zapewnili sobie pełnię władzy w kraju. Pewne opóźnienie w tym procesie, dostrzegalne w latach 1945–1947, było konsekwencją kompromisu, jaki – zgodnie z zaleceniem Stalina – Polska Partia Robotnicza (PPR) zawarła z opozycyjnym Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL-em). Z tą też partią (ze względów taktycznych) w czerwcu 1945 roku komuniści utworzyli Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Stan ten trwał do początków 1947 roku, kiedy to komuniści, fałszując wyniki wyborów przeprowadzonych w dniu 19 stycznia tegoż roku³⁶, przejęli pełnię władzy w kraju.

Wspomniane wybory, które kardynał August Hlond określił jako „akt wielkiego terroru, oszukaństwa i kłamstwa”³⁷, stały się ważną cezurą w stosunkach państwo komunistyczne – Kościół katolicki. Pretekstem dla władz, który zainicjował ciąg działań antykościelnych, stała się „Odezwa” biskupów z 8 września 1947 roku, w której zaprotestowali oni przeciwko

wzrastającej zuchwałości bluźnierców, którzy w sposób coraz natarczywszy czynią przedmiotem zabawy, igraszki to wszystko, co dla nas drogie, co łączy się ze świętym Imieniem Boga, Chrystusa Pana, Matki Najczystszej, Kościoła świętego. Obrzędy religijne, zwyczaje i obyczaje chrześcijańskie są wyśmiewane w czołowych czasopismach³⁸.

Lista zastrzeżeń zgłaszanych przez Episkopat pod adresem władz komunistycznych była zresztą znacznie dłuższa³⁹.

³⁴ Tamże, s. 21.

³⁵ Tamże.

³⁶ Z. Pawłowicz, *Kościół i państwo w PRL 1944–1989*, Gdańsk 2004, s. 75.

³⁷ Tamże, s. 76.

³⁸ Por. *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1944–2000*, cz. 1, Marki 2003, s. 33–38. Omawiam za: Z. Pawłowicz, dz. cyt., s. 76–77.

³⁹ Biskupi zwracali m.in. uwagę na niedopuszczalne ich zdaniem próby ateistycznego wychowania sierot wojennych w tworzonych przez państwo domach dziecka, w których wykluczono nauce religii, modlitwę i udział we mszy świętej.

Odpowiedzią władz komunistycznych na „Odezwę” stał się pierwszy w krótkiej historii Polski Ludowej frontalny atak rządowego systemu oddziaływania propagandowego, wymierzony w biskupów i duchowieństwo⁴⁰. Jak podkreśla bp Zygmunt Pawłowicz, odtąd każde wystąpienie episkopatu w obronie narodu i kościoła było traktowane jako dowód wrogości wobec ludowego państwa i jego władz. Biskupom i księżom zarzucano współpracę z okupantem hitlerowskim, popieranie zbrojnego podziemia antykomunistycznego, a także nadużycia seksualne. Zintensyfikowano aresztowania wśród księży. Wcześniej, już w pierwszych miesiącach po przejściu władzy, komuniści zakazali działalności w szkołach Krucjaty Eucharystycznej i Sodalicii Mariańskiej.

Jesienią 1947 roku Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (KC PPR) w dokumencie zatytułowanym *Uwagi w sprawie Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*⁴¹ zawarł założenia polityki wyznaniowej państwa. Ówczesne kierownictwo partii uznało m.in., że Kościół katolicki, będąc w świadomości społecznej bastionem tradycji i kultury polskiej, jest naturalnym źródłem opozycji ideologicznej i światopoglądowej. Przyjęto więc założenie, w myśl którego polityka państwa miała zmierzać do oddzielenia w świadomości inteligencji humanistycznej siły patriotyzmu od Kościoła, do likwidacji jego naturalnej bazy społecznej, za którą ówczesne władze komunistyczne uważały drobnomieszczaństwo, do redukcji pośredniego oddziaływania Kościoła w sferze kultury oraz – co w perspektywie dziejów oświaty w latach PRL-u wydaje się najważniejsze – do laicyzacji szerokich mas ludowych⁴².

Odtąd władze komunistyczne w Polsce nie kryły już, że walka z Kościołem katolickim jest dla nich zadaniem priorytetowym. Stała się ona fragmentem szerszego procesu walki komunistów z inteligencją polską, do której nie mieli zaufania, przewidując, że jest ona przeciwna systemowi komunistycznemu. Brutalnie oddają to słowa Julii Brystigerowej⁴³, zawarte w instrukcji dla funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego:

W istocie cała polska inteligencja jest przeciwna systemowi komunistycznemu i właściwie nie ma szans na jej reedukację. Pozostaje więc jej zlikwidowanie. Ponieważ jednak nie można zrobić błędu, jaki uczyniono w Rosji po rewolucji w 1917 roku, eksterminując inteligencję

⁴⁰ Por. Z. Pawłowicz, dz. cyt., s. 77.

⁴¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1944–1989)*, Kraków 2003, s. 28.

⁴² Tamże, s. 29.

⁴³ Julia Brystiger (z domu Prajs), przedwojenna komunistka, doktor filozofii na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, członek PPR i PZPR, funkcjonariuszka aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej, dyrektor departamentu V i III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Pracując od 1944 roku w Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego na stanowiskach kierowniczych, znana była ze stosowania brutalnych, sadystycznych metod znęcania się nad więźniami, typu bicia pejcem młodych mężczyzn po genitaliach i przycinania ich szufladą. Przez więźniów wspominana jako „zbrodnicze monstrum, przewyższające okrucieństwem niemieckie dozorcynie z obozów koncentracyjnych”. Por. A. Rószkiewicz-Litwinowa, *Trudne decyzje: kontrwywiad Okręgu Warszawa AK 1943–1944, więzienie 1949–1954*, Warszawa 1991, s. 106.

i w ten sposób opóźniając rozwój gospodarczy kraju, należy wytworzyć taki system nacisków i terroru, aby przedstawiciele inteligencji nie wazyli się być czynni politycznie⁴⁴.

Do walki tej włączono m.in. wspomniane Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, cieszące się już pod koniec lat 40. XX wieku jak najgorszą sławą z powodu wyrafinowanych tortur stosowanych w trakcie przesłuchań przeciwników politycznych. Jego szef, Stanisław Radkiewicz, podczas jednej z narad określił Kościół jako najbardziej zorganizowaną reakcyjną siłę występującą przeciwko obozowi demokracji, z jaką komuniści w Polsce jeszcze się nie zmierzili. Stwierdził w związku z tym:

Trzeba bić takiego wroga jak kler. Mamy bowiem do czynienia z przeciwnikiem najbardziej wyrafinowanym, najlepiej umiejącym posługiwać się podstępem tym wszystkim, co łączy się z pojęciem jezuici⁴⁵.

Równolegle do działań o charakterze policyjno-administracyjnym, skierowanych bezpośrednio przeciwko Kościołowi katolickiemu, władze podjęły działania zmierzające do systematycznego i trwałego osłabiania jego wychowawczego oddziaływania na dzieci i młodzież, między innymi poprzez lekcje religii. Stanisław Skrzeszewski, który w 1947 roku ponownie objął stanowisko ministra oświaty, zainicjował działania mające na celu zapobieżenie „bigoterii” oraz „klerykalizacji szkoły”⁴⁶.

Szczególne znaczenie dla większości dziedzin życia społeczno-politycznego w Polsce, w tym także dla laicyzacji szkoły oraz walki z Kościołem, miało utworzenie 15 grudnia 1948 roku (z połączenia⁴⁷ PPS i PPR) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR)⁴⁸. Kolejne działania władz komunistycznych, zmierzające do wdrożenia w życie socjalistycznego modelu wychowania dzieci i młodzieży, doprowadziły do przyjęcia przez Sejm ustawy o przymusowej pracy i szkoleniu wojskowym dla młodzieży w wieku od 16 do 21 roku życia i powołania Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”⁴⁹. Zdecydowano się także na

⁴⁴ Cz. Leopold, K. Lechicki, *Więźniowie polityczni w Polsce 1945–1956*, Gdańsk 1981, s. 20.

⁴⁵ Tamże, s. 29. Wytyczne do działań MBP, mających na celu „rozpracowanie”, a w konsekwencji zwalczanie Kościoła, przedstawiła na wspomnianej naradzie J. Brystigerowa, dyrektor V Departamentu MBP. Jak twierdzą A. Dudek i R. Gryz, wytyczne te zachowały swa aktualność także w kolejnych dekadach PRL-u.

⁴⁶ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 39–40.

⁴⁷ Proces ten, dokonujący się pod presją PPR oraz w warunkach zagrożenia członków PPS masowymi represjami, poprzedziły czystki w szeregach Rady Naczelnej PPS. Por.: J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950*, Lublin 1995, s. 247–249.

⁴⁸ Por.: W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, Warszawa 1992, s. 182–183; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1945*, Poznań 1990, s. 382–392.

⁴⁹ Ustawa z 25 lutego 1948 roku o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, Dz.U. 1948, nr 12, poz. 90. Por. także: J. Hellwig, *Powszechna Organizacja Służba Polsce*, Warszawa 1977, passim.

likwidację resztek pluralizmu w sferze organizacji młodzieżowych, tworząc w lipcu 1948 roku (na wzór Komsomołu w ZSRR⁵⁰) Związek Młodzieży Polskiej (ZMP)⁵¹, spostrzegany jako młodzieżowa ekspozytura PZPR. Zdaniem Krystyny Kersten⁵², wydarzenia te zakończyły pierwszy etap formowania systemu komunistycznego w Polsce⁵³.

PZPR mogła teraz przystąpić zarówno do umacniania stworzonego systemu, m.in. drogą dalszych przeobrażeń ustrojowych, jak i do realizacji podstawowych celów swojego programu politycznego, gospodarczego i oświatowego. Odnosi się to także do laicyzacji oświaty. Działaniom tym towarzyszył terror, który początkowo dotykał głównie przedstawicieli opozycji politycznej, a od roku 1948 także działacze politycznych bloku komunistycznego. Wyraźnie wzmożła się też walka z Kościołem katolickim, jedyną już niezależną w tym czasie strukturą w Polsce. Ponownie komuniści sięgnęli po sprawdzone zarówno w ZSRR, jak i w innych krajach bloku komunistycznego środki represyjne. Stosowali je z całą bezwzględnością⁵⁴. W rezultacie we wrześniu 1948 r. aresztowanych było już ponad 400 księży⁵⁵.

Rychło też okazało się, że szkolne organizacje ZMP stały się wielkim utrapieniem dla dyrektorów świeckich szkół średnich i zatrudnionych w nich nauczycieli, zobowiązanych do współpracy z ZMP-owskim „aktywem szkol-

⁵⁰ Komsomoł – Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży (WLKZM) – został utworzony na zjeździe robotniczych i chłopskich organizacji młodzieżowych, obradującym w dniach 22–29 XI 1918 roku. Od momentu powstania działał on pod ideowym przywództwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR). Por. R. Grzybowski, *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badania Naukowe. Pedagogika” 2008, R. II, nr 2, s. 247.

⁵¹ Akcja zjednoczeniowa objęła cztery legalnie działające w tym okresie organizacje młodzieżowe: Związek Walki Młodych, Organizację Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Związek Młodzieży Demokratycznej. Por.: S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005, s. 230.

⁵² K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, s. 405.

⁵³ Wydarzenia te stanowiły zarazem początek okresu stalinizmu w Polsce (1948–1956), w swej istocie przynależnego do struktur totalitarnych. Por. R. Bäcker, *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytne” 1999, t. 6, s. 7–8; tegoż: *Totalitaryzm. Geneza. Istota. Upadek*, Toruń 1992; por. także: J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.

⁵⁴ Przykładem tego może być traktowanie (na podstawie dekretu z 31 sierpnia 1944 roku) członków Armii Krajowej (AK) jako pomocników Adolfa Hitlera i zdrajców narodu, które to przestępstwo było zagrożone karą od 15 lat więzienia do dożywocia. Por. B. Grześ, *Motywacje prawno-polityczne represjonowania pracowników oświaty i nauki w latach 1944–1956*, „Przełom Historyczno-Oświatowy” 1998, nr 3–4, s. 277.

⁵⁵ Wstępem do długotrwałej walki z Kościołem katolickim w Polsce była decyzja Rady Ministrów z 12 września 1945 r. o zerwaniu konkordatu pod pretekstem nieuznania przez Watykan Rządu Tymczasowego, a także „nadmiernych przywilejów” Kościoła katolickiego w Polsce. Por.: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994, s. 20–21.

nym”⁵⁶. Dla szkół katolickich koła ZMP okazały się swoistym „koniem trojańskim”, wprowadzonym w ich struktury przez władze komunistyczne. Jak uważa Hanna Konopka, statut szkół katolickich nie przewidywał możliwości działania na ich terenie organizacji młodzieżowych, nastawionych na urzeczywistnienia wartości zaczerpniętych z ideologii komunistycznej, jak miało to miejsce w przypadku ZMP. Tymczasem władze komunistyczne i posłuszne im władze oświatowe z całą bezwzględnością zmierzały do tego, by koła ZMP powstawały także w szkołach katolickich. Paradoks sytuacji polegał na tym, że władze kościelne, nie uzyskawszy zgody władz na przywrócenie na terenie prowadzonych przez siebie szkół działalności organizacji katolickich, w tym Krucejaty Eucharystycznej i Sodalicji Mariańskiej, zostały zmuszone do wyrażenia zgody na powstanie i działalność kół ZMP, pełniących dywersyjną rolę wobec wychowania katolickiego⁵⁷. Należy dodać, że wpływ kościoła na wychowanie młodzieży także w tych szkołach systematycznie ograniczono m.in. przez usuwanie krzyży z pomieszczeń szkolnych⁵⁸. Konflikt, jaki powstał wokół tej kwestii, w skrajnych przypadkach prowadził do zamknięcia wybranych szkół katolickich przez ich organ założycielski, jakim była lokalna kuria biskupia⁵⁹.

Działania władz komunistycznych, zmierzające do radykalnego wypierania Kościoła katolickiego z przestrzeni edukacyjnej w Polsce, znalazły ostateczne zwieńczenie w treści postanowień Deklaracji ideowej PZPR, przyjętej 15 grudnia 1948 roku, w trakcie Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS⁶⁰. Zawarto w niej dyrektywę partii, zalecającą podniesienie poziomu ideologicznego szkolnictwa oraz oparcie treści nauczania i wychowania na założeniach marksizmu-leninizmu. W ślad za tym wprowadzono nowe plany i programy nauczania dla 11-letniej szkoły ogólnokształcącej na rok szkolny 1949/50.

Wydarzenia polityczne, jakie miały miejsce w Polsce w roku 1948, zdeterminowały nie tylko działalność dydaktyczną szkoły polskiej, ale przede wszystkim realizowaną w niej działalność wychowawczą. Kierownictwo nowo utworzonej partii (PZPR) przyjęło bowiem założenie, że rezultatem wychowania stanie się pełna akceptacja istniejącej rzeczywistości przez młodzież. Stąd też zaleciło, aby poprzez upolitycznienie treści wychowania zintensyfikować wysiłki zmierzające do zwiększenia efektywności urabiania charakteru dzieci i młodzieży przez szkołę. W nowej rzeczywistości cele wychowania miała wyznaczać po-

⁵⁶ Por. J. Król, *To idzie młodość... Związek Młodzieży Polskiej w szkole średniej ogólnokształcącej w latach 1948–1957*, Kraków 2011, s. 285–308.

⁵⁷ Por. E.J. Kryńska, S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945–1956*, Białystok 2003, s. 17.

⁵⁸ H. Konopka, dz. cyt., s. 51.

⁵⁹ Przypadek taki miał miejsce m.in. w Kielcach, gdzie Kuria Diecezjalna Kielecka zamknęła z dniem 1 września 1949 roku Gimnazjum i Liceum im. św. Stanisława Kostki w Kielcach. Por.: H. Konopka, dz. cyt., s. 51.

⁶⁰ *Deklaracja ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (grudzień 1948 r.)*, [w:] K. Dobrzyński, dz. cyt., s. 202.

lityka. Dyrektywy polityczne – jak zauważa Bolesław Potyrała – „stawały się wytycznymi działania we wszystkich sferach życia społecznego i pracy wychowawczej”⁶¹. Ideał i cele wychowania dostosowano do aktualnej polityki, eksponując w nich m.in. naukowy (materialistyczny) światopogląd i moralność socjalistyczną⁶² oraz współdziałanie w kolektywie⁶³. Ważnym zadaniem szkoły stało się kształtowanie patriotyzmu ludowego i internacjonalizmu, w tym budzenie miłości do ZSRR. Jednym z podstawowych zadań szkoły stało się uświadczenie polityczne młodzieży, bazujące na dostarczaniu młodzieży określonych treści ideologicznych i politycznych⁶⁴. Intensyfikując indoktrynację uczniów, władze komunistyczne zamierzały ukształtować u nich pożądane postawy i przekonania⁶⁵. W procesie tym kluczową rolę odgrywała propaganda polityczna, która zepchnęła na dalszy plan metody oddziaływania pedagogicznego, którymi powinna posługiwać się szkoła. W nowych warunkach straciły na znaczeniu takie wartości, jak tolerancja, dialog społeczny, szacunek do człowieka, poszanowanie odmienności poglądów innych ludzi. Nauczycielom zalecano, aby wierność ideałom komunizmu łączyli w świadomości uczniów z nienawiścią do „wroga klasowego”⁶⁶.

Dla podjętych w tym artykule rozważań kluczowe znaczenie ma fakt, że szkole narzucono obowiązek kształtowania naukowego światopoglądu uczniów, dążąc w ten sposób do ateizacji wychowania dzieci i młodzieży. W tych warunkach lekcje religii i katolickie wychowanie dzieci i młodzieży, realizowane pod auspicjami Kościoła katolickiego, nie miały racji bytu. Usuwanie religii z programu nauczania szkoły polskiej nabrało tempa po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR z 2 lutego 1949 roku. W trakcie jego obrad zapadły decyzje odnośnie do kolejnych kroków, jakie władze komunistyczne zamierzały podjąć na drodze zaprojektowanej laicyzacji oświaty w Polsce. Ciąg działań zmierzających do tego celu obejmował m.in. takie posunięcia, jak odsuwanie od nauczania w szkołach i opieki nad dziećmi księży, zakonnic i zakonników, przejmowanie przez państwo szkół zakonnych (w pierwszym etapie podstawowych), zezwolenie uczniom powyżej 14 roku życia na samodzielne zwalnianie się z lekcji religii, usunięcie religii z egzaminów dojrzałości, wzmożenie nadzoru państwowego i administracyjnej kontroli nad nauką religii oraz działalnością katechetów, usu-

⁶¹ B. Potyrała, *Oświata w Polsce w latach 1949–1956*, Wrocław 1992, s. 85.

⁶² M. Czarniewicz, *O wychowaniu socjalistycznym*, „Nowa Szkoła” 1949, nr 10, s. 7. Por. także: R. Grzybowski, *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń 2013, s. 52–70.

⁶³ A. Lewin, *Aktualne zagadnienia nauk pedagogicznych*, „Nowa Szkoła” 1952, nr 4, s. 237–289.

⁶⁴ B. Potyrała, dz. cyt., s. 97.

⁶⁵ R. Grzybowski, *O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz niektórych metodach jej realizacji*, [w:] *Człowiek. Idea. Dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrzychowska, Wrocław 2013, s. 211–229.

⁶⁶ Przykładem tego był m.in. artykuł w „Głosie Nauczycielskim” z 12 września 1951 roku, zatytułowany *Uczmy młodzież nienawiści do wroga klasowego*.

wanie z bibliotek książek o treści religijnej z tytułu zaliczenia ich do grupy książek szkodliwych⁶⁷.

Intensyfikacja walki z religią w szkołach zaowocowała zwalnianiem księży ze szkół, usuwaniem krzyży (w pierwszym etapie – przesuwaniem w mniej wyeksponowane miejsce w klasie), odmawianiem prowadzenia lekcji religii przez nauczycieli – członków ZMP, a w niektórych rejonach kraju także przez nauczycieli – członków Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), nękaniami katechetów hospitacjami prowadzonymi pod kątem oceny ich stosunku do „obecnej rzeczywistości”. Działaniom tym towarzyszyły inicjatywy zmierzające do odciągania dzieci i młodzieży od udziału w życiu religijnym.

Znaczącym wydarzeniem w walce o pełną laicyzację szkoły stał się Dekret Rady Ministrów o ochronie wolności sumienia i wyznania z dnia 5 sierpnia 1949 roku⁶⁸. Pozornie miał on gwarantować obywatelom prawo do udziału w obrzędach religijnych. W rzeczywistości jego istotą było wprowadzenie sankcji karnych za wykorzystywanie wolności sumienia i wyznania przeciwko państwu komunistycznemu. Nietrudno się domyślić, że były one wymierzone przeciwko duchowieństwu, mobilizującemu rodziców do obrony katolickiego wychowania dzieci i młodzieży. Sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce nie poprawiło porozumienie między rządem a episkopatem, podpisane 14 kwietnia 1950 roku⁶⁹. Mimo złożonych w nim zobowiązań władze komunistyczne nie odstąpiły bowiem od realizacji przyjętego programu laicyzacji szkoły polskiej. Podobnie należy ocenić powołanie w kwietniu 1950 roku Urzędu do Spraw Wyznań (UdSW).

Na początku lat 50. XX wieku propaganda komunistyczna, nagłaśniając zagrożenie ze strony USA i innych państw świata zachodniego, określanych mianem „państw imperialistycznych”, mocno eksponowała znaczenie walki o pokój⁷⁰. Zagadnienie to stało się pretekstem do intensyfikacji walki z Kościołem i lekcjami religii w szkołach. Okazję ku temu stworzył apel sztokholmski, uchwalony na III Sesji Światowej Rady Pokoju w dniu 21 marca 1950 roku i zainicjowana tym wydarzeniem akcja składania indywidualnych podpisów pod jego tekstem. Stanowić ona miała formę ogólnoswiatowego plebiscytu w sprawie zakazu broni jądrowej⁷¹. Ponieważ przeciwko składaniu podpisów pod apelem (skierowanym przeciwko USA i państwom demokracji parlamentarnej w Europie Zachodniej) wypowiedział się papież Pius XII, wielu biskupów i księży odmówiło udziału w tej akcji i nie złożyło pod nim swojego podpisu. Rządzący

⁶⁷ H. Konopka, dz. cyt., s. 60–61.

⁶⁸ Tamże, s. 72.

⁶⁹ Zdaniem H. Konopki, Episkopat Polski, podpisując się pod porozumieniem, *de facto* podpisał deklarację lojalności wobec Rządu Polski Ludowej. Por. H. Konopka, dz. cyt., s. 83.

⁷⁰ Komunistyczna Polska stała się aktywnym uczestnikiem inspirowanego przez ZSRR światowego ruchu obrońców pokoju. W listopadzie 1950 roku we Wrocławiu zorganizowano II Światowy Kongres Pokoju. W kraju zaś intensywną działalność propagandową prowadził Polski Komitet Obrońców Pokoju.

⁷¹ H. Konopka, dz. cyt., s. 90–91.

krajem komuniści uznali to za naruszenie przez episkopat zasad wspomnianego porozumienia z rządem i wydali zarządzenie zobowiązujące władze oświatowe do natychmiastowego rozwiązywania stosunku służbowego z tymi duchownymi katechetami oraz świeckimi nauczycielami religii, którzy odmówili złożenia podpisu pod apelem.

Cała akcja została szeroko nagłośniona przez propagandę komunistyczną. Ówczesna prasa poświęciła tej sprawie bardzo dużo miejsca, „ujawniając falę oburzenia społeczeństwa”, jakie rzekomo wywołała odmowa podpisania apelu przez (napiętnowanych z imienia i nazwiska) duchownych i katechetów świeckich. Zgodnie z duchem czasu i metodami działania propagandy komunistycznej prasa domagała się natychmiastowego usunięcia napiętnowanego księdza katechety jako wroga pokoju ze szkoły. Czyniła to, powołując się na interes społeczeństwa oraz wolę nauczycieli i komitetów rodzicielskich szkół, w których wspomniani księża – „wrogowie pokoju” – byli zatrudnieni⁷². Władze oświatowe, czyniąc zadość tym żądaniom, sankcje te rozciągnęły na całe szkolnictwo w Polsce. Co istotne, korzystając z wygodnego pretekstu, wiosną i latem 1950 roku ze szkół zwolniono również wielu z tych księży katechetów, którzy pod apelem sztokholmskim się podpisali. Protesty episkopatu i odwołania katechetów od decyzji władz oświatowych z reguły były nieskuteczne⁷³.

Inną z form laicyzacji oświaty stała się akcja przekazywania szkół państwowych Towarzystwu Przyjaciół Dzieci (TPD). Odnosiło się to zarówno do szkół podstawowych, średnich, jak i liceów pedagogicznych, w których kształcono przyszłe kadry nauczycielskie dla socjalistycznej szkoły⁷⁴. Placówki prowadzone przez TPD, jako szkoły o charakterze prywatnym, pracowały według programów ustalanych przez właściciela. Nie musiały zatem uwzględniać lekcji religii, które w ten sposób, w zgodzie z obowiązującym prawem, były eliminowane z planu zajęć. Trafnie oceniali to biskupi, stwierdzając: „Usunięcie religii bywa zresztą skutkiem tego czysto formalnego przekształcenia, jak i jedynym jego celem”⁷⁵.

Począwszy od roku szkolnego 1950/51, w całym szkolnictwie zawężono zakres praktyk religijnych. Odnosi się to m.in. do tradycyjnej modlitwy uczniów i nauczycieli przed i po lekcjach, która musiała ustąpić miejsca *Hymnowi młodzieży*, który mieli śpiewać uczniowie. Protesty episkopatu przeciwko tego typu akcjom, w tym inicjatywy abp. Stefana Wyszyńskiego, zmierzające do osiągnięcia porozumienia z władzami, kierownictwo partii odrzucało, określając je – jak

⁷² Tamże, s. 92.

⁷³ Z ustaleń H. Konopki wynika, że za odmowę podpisania się pod apelem sztokholmskim w roku 1950 ze szkół zwolniono 365 księży. Po odwołaniach prawo nauczania religii przywrócono 21 księżom. Z innych danych wynika, że ogółem zwolniono w tym okresie 434 księży i 196 katechetów świeckich. Por. H. Konopka, dz. cyt., s. 91–94.

⁷⁴ R. Grzybowski, *Przyczynek do badań nad działalnością liceów pedagogicznych w latach 1945–1957*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Pedagogica et Psychologica” 1987, nr 17, s. 521–532.

⁷⁵ *Non possumus. Memorial Episkopatu Polski do Rady Ministrów, z 8 maja 1953 roku, Kraków*, [w:] P. Raina, dz. cyt., s. 414.

to wyraził Jakub Berman – jako zachowania świadczące o „rozzuchwaleniu się kleru i jego agresywnej postawie”⁷⁶. W miejsce oczekiwanego przez Kościół dialogu władze komunistyczne ordynowały dalsze wzmożone represje. Miały one w pierwszej kolejności dotknąć tych księży, „co do których są materiały demaskujące ich wrogą działalność”. Na polecenie sekretariatu BP KC PZPR został przygotowany specjalny „regulamin dla katechetów i katechetek”, który miał uczynić z nich „lojalnych nauczycieli jednego z przedmiotów nauczania”. Katechetów wyeliminowano też z udziału w pracach rady pedagogicznej szkoły, w której pracowali.

W listopadzie 1950 roku BP KC PZPR postanowiło powołać specjalną komisję, zadaniem której było „rozpracowanie akcji przeciwko wrogiej działalności kleru” oraz zorganizowanie kampanii prasowej i radiowej naświetlającej „nielojalną, dwulicową politykę Episkopatu”⁷⁷. Akcję laicyzacji dodatkowo miały wesprzeć działania zmieniające zasady wyboru rodziców do komitetów rodzicielskich, funkcjonujących przy szkołach. Odtąd komitety mieli tworzyć tylko rodzice „najbardziej uświadomieni”, czyli popierający program partii⁷⁸. To oni, w imieniu ogółu rodziców – mieli bowiem podejmować decyzje o rezygnacji z nauczania religii w całej szkole.

Ważnym krokiem ku pełnej laicyzacji szkoły i ateizacji wychowania stała się Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona 22 lipca 1952 roku. Gwarantując obywatelom PRL wolność sumienia i wyznania (art. 70, pkt 1), wprowadziła ona rozdział Kościoła od państwa, a tym samym Kościoła od szkolnictwa publicznego⁷⁹. W praktyce oznaczało to, że odtąd sprawa pobierania lekcji religii przez uczniów w szkołach publicznych nie zależała już od woli rodziców, lecz postanowień zawartych w ustawie konstytucyjnej. W ten sposób stworzone zostały ramy prawne do całkowitego wyeliminowania lekcji religii ze szkół i odsunięcia Kościoła od wpływu na edukację dzieci i młodzieży. Mimo iż władze komunistyczne nie skorzystały z tej możliwości natychmiast po uchwaleniu Konstytucji przez Sejm, to w dalszych miesiącach systematycznie nasilały walkę z Kościołem. Zgodnie z przyjętą zasadą, aby „bić w kler”, konsekwentnie dążyły do złamania episkopatu i zastraszenia księży. Dlatego właśnie lata 1952–1953 charakteryzowały się nasilającym terrorem wobec Kościoła. Przykładem tego był pokazowy proces przeciwko księżom z Kurii Krakowskiej, w którym zapadły surowe wyroki⁸⁰.

Swoistą kulminacją w omawianej walce władz komunistycznych z Kościołem okazał się Dekret [Rady Państwa] o obsadzaniu duchownych stanowisk ko-

⁷⁶ Cyt. za: H. Konopka, dz. cyt., s. 109.

⁷⁷ Tamże, s. 111.

⁷⁸ *Do komitetów rodzicielskich wejdą najbardziej uświadomieni rodzice*, „Głos Nauczycielski” nr 37 z 7. 10. 1951 r.

⁷⁹ H. Konopka, dz. cyt., s. 131.

⁸⁰ Tamże, s. 142.

ścielnych z dnia 9 lutego 1953 roku⁸¹. Jak ocenili biskupi polscy, stwarzał on podstawy prawne do systematycznego wkraczania państwa w wewnętrzne rządy Kościoła. Co gorsza, dekret nie wyznaczał wyraźnych granic tej interwencji państwa. Jego stosowanie mogło okazać się dowolnie szerokie. Jak podkreślali biskupi, dekret dawał państwu komunistycznemu uprawnienia do żądania od władz kościelnych usunięcia księży z zajmowanych stanowisk – i to bez podania racji i powodów⁸². Ponadto, wskazywali biskupi, dekret uzależniał od zgody władzy państwowej „każdy ważniejszy akt jurysdykcji kościelnej i pozbawić go może dalszego biegu i mocy wykonawczej, paraliżując w ten sposób wszelkie rządy w Kościele Chrystusowym”⁸³.

Odnosząc się do ogółu postanowień wspomnianego dekretu, biskupi jednoznacznie stwierdzali, że jest on z punktu widzenia Kościoła niemożliwy do przyjęcia. Pisali: „W poczuciu apostołskiego naszego powołania oświadczamy, [...] że wymienionego dekretu, jako sprzecznego z Konstytucją Rzeczypospolitej Ludowej i naruszającego prawa Boże i kościelne, nie możemy uznać za prawomocny i wiążący. Więcej trzeba słuchać Boga niż ludzi”⁸⁴. Dodawali też: „Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus!”⁸⁵

Bibliografia

- Bäcker R., *Totalitaryzm. Geneza. Istota. Upadek*, Toruń 1992.
- Bäcker R., *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytne” 1999, t. 6.
- Bierut B., *Referat wygłoszony 15 grudnia 1948 r. na Kongresie PZPR*, „Nowe Drogi” 1949, nr 1.
- Chałasiński J., *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931.
- Czarniewicz M., *O wychowaniu socjalistycznym*, „Nowa Szkoła” 1949, nr 10.
- Deklaracja ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (grudzień 1948 r.)*, [w:] K. Dobrzyński, *Programy oświatowe polskiej radykalnej lewicy socjalistycznej i polityka oświatowa PZPR*, Warszawa 1982.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1944–1989)*, Kraków 2003.
- Dokumenty 1945–1959*, t. 1: *Lata 1945–59*, Poznań 1994.
- Do komitetów rodzicielskich wejdą najbardziej uświadomieni rodzice*, „Głos Nauczycielski” nr 37 z 7.10.1951.
- Dz.U. 1953, nr 10, poz. 32.
- Dz.U. 1948, nr 12, poz. 90.
- Grześ B., *Motywacje prawno-polityczne represjonowania pracowników oświaty i nauki w latach 1944–1956*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1998, nr 3–4.

⁸¹ Dz.U. 1953, nr 10, poz. 32.

⁸² *Non possumus...*, s. 418.

⁸³ Tamże, s. 418.

⁸⁴ Tamże, s. 426.

⁸⁵ Tamże.

- Grzybowski R., *Młodzież jako przedmiot „troski i niepokoju” partii [PZPR] w latach PRL-u*, [w:] *Doświadczenie dzieciństwa w Polsce (1918–1989)*, red. A. Kołakowski, Toruń 2015.
- Grzybowski R., *O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz niektórych metodach jej realizacji*, [w:] *Człowiek. Idea. Dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefani Walasek*, red. B. Jędrychowska, Wrocław 2013.
- Grzybowski R., *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badaania Naukowe. Pedagogika” 2008, R. II, nr 2.
- Grzybowski R., „*Usuwanie religii ze szkoły, a Boga z serc młodzieży*”. *Laicyzacja szkoły polskiej w latach 1957–1969 w świetle założeń programowych ówczesnego ruchu laickiego*, [w:] *Polskie dziedzictwo edukacyjne od XVI do XX wieku – ciągłość i zmiana. Zbiór studiów i rozpraw ofiarowanych Profesorowi Lechowi Mokrzańskiemu z okazji Jubileuszu 80 urodzin*, red. R. Grzybowski, K. Jakubiak, M. Brodnicki, T. Maliszewski, Toruń 2015.
- Grzybowski R., *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń 2013.
- Grzybowski R., *Przyczynek do badań nad działalnością liceów pedagogicznych w latach 1945–1957*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Pedagogica et Psychologica” 1987, nr 17.
- Hellwig J., *Powszechna Organizacja Służba Polsce*, Warszawa 1977.
- Jaroszewski T.M., *Laicyzacja*, Warszawa 1966.
- Jaroszewski T.M., *O program laicyzacji życia społecznego*, „Nowe Drogi” 1958, nr 6/108.
- Jezińska M., *Wychowanie – głównym zadaniem TSS*, „Wychowanie” 1958, nr 4 (8).
- Judejko K., *Międzynarodowe seminarium poświęcone zagadnieniom laickości*, „Euhemer” 1959, nr 6/13, s. 720.
- Kalinin M., *O wychowaniu komunistycznym. Referat wygłoszony na zebraniu aktywu partyjnego Moskwy (2 X 1940 r.)*, [w:] M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1955.
- Kalinin M., *Przemówienie na naradzie najlepszych nauczycieli szkół miejskich i wiejskich, zwołanej przez redakcję czasopisma „Uczitelskaja Gazeta” (20 XX 1938)*, [w:] M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1955.
- Kersten K., *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*, Londyn 1993.
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1945*, Poznań 1990.
- Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997.
- Król J., *To idzie młodość... Związek Młodzieży Polskiej w szkole średniej ogólnokształcącej w latach 1948–1957*, Kraków 2011.

- Kryńska E. J., Mauersberg S., *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945–1956*, Białystok 2003.
- Leopold Cz., Lechicki K., *Więźniowie polityczni w Polsce 1945–1956*, Gdańsk 1981.
- Lewin A., *Aktualne zagadnienia nauk pedagogicznych*, „Nowa Szkoła” 1952, nr 4.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1944–2000*, cz. 1, Michalineum 2003.
- Mauersberg S., Walczak M., *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005.
- Non possumus. Memoriał Episkopatu Polski do Rady ministrów, z 8 maja 1953 roku*, Kraków, [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, Poznań 1994.
- Ozga-Michalski J., *Rola i miejsce TSS w procesie laicyzacji, referat wygłoszony na II Plenum ZG TSS w dniach 25–26 stycznia 1959 r.*, „Wychowanie” 1959, nr 3.
- Palska H., *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*, Warszawa 1994.
- Odezwa PPR dla poparcia PKWN z sierpnia 1944 roku*, Lublin, druk ulotny [w:] K. Dobrzyński, *Programy oświatowe polskiej radykalnej lewicy socjalistycznej i polityka oświatowa PZPR*, Warszawa 1982.
- Pawłowicz Z., *Kościół i państwo w PRL 1944–1989*, Gdańsk 2004.
- Pleśniarski B., *Zarys historii laicyzacji oświaty i wychowania w Polsce*, Warszawa 1961.
- Potyrała B., *Oświata w Polsce w latach 1949–1956*, Wrocław 1992.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994.
- Romaniuk M., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 2, Warszawa 1996.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914–1991*, Warszawa 1992.
- Rószkiewicz-Litwinowa A., *Trudne decyzje: kontrwywiad Okręgu Warszawa AK 1943–1944, więzienie 1949–1954*, Warszawa 1991.
- Staniszkis J., *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.
- Szczepański J., *Przedmowa*, [w:] A. Gładysz, *Oświata – kultura – nauka w latach 1947–1959. Węzłowe problemy polityczne*, Warszawa – Kraków 1981.
- Wrona J., *System partyjny w Polsce 1944–1950*, Lublin 1995.

Secularization of schools as a form of struggle of the Communist authorities with the Roman Catholic Church and the presence of religion in the upbringing of children and youth in Poland from 1944 to 1956

Summary

The Communists, as personified by the leadership of the Polish United Workers' Party (PUWP), upon taking over political power in the country after the Second World War, wanted to extend that power to include all areas of social life, including the sphere of spiritual life of society. Undertaking action aimed at complete subordination of schools and the educational processes implemented by them, the Communists intended to gain influence over the consciousness of citizens, that is, over their world outlook and morality. The condition for achieving that goal was the total secularization of schools carried out by denying access to the sphere of education to the Catholic Church, which treated the religious education of children and youth as the fundamental task of its apostolic mission. Therefore, the control by the government and supervision by the PUWP of the secularization of schools became one of the most important forms of struggle of the Communists with the Catholic Church.

Keywords: secularization of schools, struggle with the Church, communistic upbringing of children and youth, indoctrination.